

Wstęp

 Publikacja monograficzna *Prawda – Dobro – Piękno* stanowi impuls do podjęcia studiów nad naczelną triadą mającą swoje korzenie w starożytności. Powstałe wówczas uniwersalne wartości były wzorcem funkcjonowania grupowego i zawodowego każdego człowieka. Przetrwał on do dnia dzisiejszego, choć w ciągu historycznego rozwoju uległ licznym przekształceniom. Przyczynił się do tego postęp cywilizacyjny, zauważany w różnych obszarach ludzkiej aktywności, która w miarę upływu czasu zaczęła być pozbawiona określonych fundamentów tkwiących w normach i wartościach. Narastające z czasem wyalienowanie jest szczególnie niekorzystne w procesie edukacji, obejmującej zarówno nauczanie, jak i wychowanie moralne, estetyczne, zdrowotne, opiekę społeczną, profilaktykę przeciwdziałającą szkodliwym trendom szerzącym się wśród młodego i starszego pokolenia. Wyróżnione kluczowe elementy edukacji interesowały Profesora Janusza Gniteckiego. Tkwi w nich ogromny potencjał oddziałujący na kształtowanie się osobowej sylwetki i jej personalną tożsamość. Budowana jest ona m.in. na wyznawanym w danych warunkach systemie wartości akceptowanych przez społeczeństwo. Aprobuję ono PRAWDĘ naukowej wiedzy, różnorodne typy myślenia o niej i jej tworzenia, uwalniając DOBRO wynikające ze sprawiedliwości i społecznej demokracji oraz wolności dążącej do dostrzeżenia PIĘKNA estetycznych i twórczych przeżyć. Nakreślony szlak zawiera ponadczasową triadę, zachęcającą do dotknięcia jej wzrokiem poprzez teksty opracowane przez autorów niniejszego woluminu. Zostały przygotowane z niezwykłą starannością, umożliwiającą przypomnienie koncepcji i idei Profesora J. Gniteckiego. Odznaczają się nowatorskim charakterem, ale i też zawierają trudne i niezrozumiałe informacje, jakich używał ten niezapomniany autorytet naukowy. W referaty zostały wplecione metafory, tezy, poezja uwypuklająca ważne społecznie i poznawczo sprawy, które były eksponowane przez Mistrza, ale i są nadal ważne dla teraźniejszych i przyszłych oświatowych, i życiowych problemów. Można z zaproponowanych rozwiązań korzystać w twórczy sposób, gdyż oddają one utylitarny sens naukowo-badawczych poszukiwań zmarłego Uczonego.

Mozolnej eksploracji skomplikowanych enuncjacji zawartych w skonsolidowanym dorobku niezapomnianego nauczyciela i metodologa zakosztowali, czerpiąc zeń, autorzy tekstów. Doświadczali studiowania zarówno rysu ogólnoludzkiej wiedzy, w której mieści się prawda, fałsz, hipotezy, przypuszczenia, aksjomaty, jak i określenia brzydoty, zła, niesprawiedliwości, braku wzajemnego zrozumienia, hołdowanie antywartościom, przemocy zataczającej coraz szersze kręgi w bliższej i dalszej przestrzeni. Dlatego warto przywołać język literackiego utworu oddający bogactwo informacji, tak charakterystycznych dla ducha czasu i dobieranych przez człowieka słów, gdzie:

*„Świat wiruje od wiek wieków,
Lecz ty nie musisz człowieku,
Czy ci tak koniecznie śpieszno?
Stój człowieku! Gdzie się śpieszysz?
To nie sztuka odejść nagle,
Ale złapać wiatru w żagle*

*Bo tak jest już ustalone.
Ciągle pędzić jak szalony.
Do wiecznego odpoczynku?
Pędzisz ciągle bez wytchnienia.
Pozbyć się problemów z głowy.
Żeby zacząć żyć od nowa!”¹*

Słowa nieznanego poety oddają istotę i istnienie pracy i życia Profesora Janusza Gniteckiego. Do każdej naukowej i życiowej myśli, i tezy podchodził z namysłem, by rozpatrzyć je w miarę obiektywnym wzrokiem i dozą refleksji. Podobnie czynił wobec tego, co już zostało opracowane. Starał się nadawać zgłębnym treściom i myślom nowy, niepowtarzalny wymiar. Widnieje on na każdym kroku w Jego większych i mniejszych publikacjach, referatach wygłoszonych na seminariach i naukowych konferencjach.

Ów specyficzny klimat edukacyjnych dysput był widoczny we wzajemnych kontaktach z pracownikami naukowymi, nauczycielami i studentami, który znalazł się w pierwszej wspomnieniowej części. Poprzedzona została ona rysem biograficznym, zawierającym informacje i daty z życia naukowego, działalności dydaktycznej i indywidualnej aktywności Profesora Janusza Gniteckiego. W drugiej, naukowej części zamieszczono zróżnicowane teksty będące pokłosiem konferencji wpasowującej się w tytuł niniejszej monografii. Bazę do prowadzonych tam dywagacji stanowi tekst Małgorzaty Kabat. Odnosi się on do tytułowej triady, łączącej się z uniwersalnymi ludzkimi cnotami, będącymi źródłem edukacyjnego i moralnego wymiaru funkcjonowania człowieka i zarazem naukowca. Ich rangę jako drogocenną estymę w realizacji pokoleniowego zadania i przechodzenia od ortodoksji do heterogeniczności podkreślają

¹ [www. http://wiersze.kobieta.pl/wiersze/nie-pedz-tak-czlowieku-17731](http://wiersze.kobieta.pl/wiersze/nie-pedz-tak-czlowieku-17731) [dostęp: 25.05.2017].

Teresa Hejnicka-Bezwińska oraz Teresa Giza, która w swoim tekście za punkt ciężkości rozważań obrała badania naukowe. Następnie Sławomir Sztobryn przedstawił filozofię edukacji Janusza Gniteckiego, której fundamenty znalazły się również w tekście Eugeniusza Piotrowskiego, podejmującego problem *wyjaśniania* w badaniach pedagogicznych. Klaudyna Bociek podzieliła się wiadomościami na temat autorytetu nauczyciela, natomiast Agnieszka Nowak-Łojewska zwróciła uwagę na jakość w edukacji, której część swoich myśli i czasu poświęcił Profesor. Starał się on zawsze dbać o jej ciężar gatunkowy i miejsce dla danego typu kształcenia występującego na każdym szczeblu oświatowej drabiny, ale i uwzględniać wielopoziomowość kształcenia, o którym napisała Ewa Pasterniak-Kobyłecka. Wczytując się jeszcze bardziej w pracę Mistrza, Małgorzata Swędrowska przypominała kwestię fenomenu zintegrowanych zadań szkolnych, które zastosowała do nauki czytania wrażliwego u najmłodszych uczniów. Z kolei Łucja Reczek-Zymróż nakreśliła współczesną rolę i kompetencje nauczyciela szkoły podstawowej na terenie Polski i Węgier. Następnie Tymoteusz Ławecki również zaakcentował rolę nauczyciela, ale w aktywizowaniu dzieci na zajęciach plastyczno-technicznych, by Elżbieta Frołowicz dogłębniej mogła prześledzić aksjomaty twórczej aktywności muzycznej dziecka wczesnej edukacji, które uczy się i doznaje pięknych estetycznych wrażeń pozostających na całe życie. Kontynuowała ten obszar dociekań Karina Marszałek, podając inspiracje do wykorzystania przez nauczyciela na lekcjach muzyki. Czynienie dobra dla innych podniosła Elżbieta Turska w tekście dotyczącym wolontariatu. A prawdziwym pomostem życia, nauki i działalności w imię dobra i dla dobra stanowi tekst Tymoteusza Ławeckiego kończący naukową część.

Wszystkim współautorom monografii, którzy ciekawie i z wielką inwencją zredagowali niejednoznaczne i wieloelementowe tezy i koncepcje Profesora Janusza Gniteckiego, pragnę serdecznie podziękować. W ten sposób przypomniano i uczczono dorobek niepospolitego człowieka i naukowca, który, podobnie jak Monteskiusz, lubił się kształcić i nigdy nie był bezczynny, zaszczepiając te cechy także swoim uczniom.

Małgorzata Kabat